



Wykorzystywanie seksualne dzieci

Aneta Podświadek – psycholog szkolny

Skala problemu

Wykorzystywanie seksualne dzieci jest w Polsce dość powszechnym zjawiskiem, które negatywnie wpływa na wszystkie sfery funkcjonowania dziecka.

Według badań Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę aż 7 proc dzieci w Polsce doświadczyło wykorzystania seksualnego z kontaktem fizycznym. 7 proc. to blisko pół miliona dzieci. Dla zobrazowania problemu, pół miliona to tak, jakby w każdej klasie szkolnej było dwoje dzieci, które doświadczały wykorzystania seksualnego. Te dane jednak nie opisują realnej skali zjawiska, gdyż dzieci rzadko ujawniają doświadczenia wykorzystania. Ukrywają ten fakt ze strachu przed sprawcą, z bezsilności, myśląc że nic i nikt nie może im pomóc, ale też aby „chronić” bliskich, nie sprawiać im zawodu, nie dokładać problemów.

Najczęściej wykorzystywania seksualnego doświadczają dzieci między 8 a 12 rokiem życia oraz tuż przed okresem dojrzewania. Statystyki pokazują, że znacznie częściej są to dziewczynki niż chłopcy. Dzieci wykorzystywane seksualnie przeżywają silne poczucie winy, mają niskie poczucie własnej wartości i najczęściej są przekonane, że nie zasługują na nic dobrego.



Kto wykorzystuje seksualnie dzieci?

Takie osoby nie różnią się wyglądem od innych ludzi. Mogą pochodzić ze wszystkich warstw społecznych oraz z dowolnej grupy zawodowej. Czasami zajmują wpływowe stanowiska, sprawiając wrażenie szanowanych członków społeczeństwa. Mogą wykorzystywać seksualnie własne dzieci lub dzieci ze swego otoczenia. Mogą też nawiązywać kontakty seksualne z zupełnie obcymi dziećmi.

Sprawcami wykorzystywania seksualnego w rodzinie bywają ojcowie, partnerzy życiowi matek, ojczymowie, bracia, wujowie, kuzyni, dziadkowie. Sprawcami wykorzystywania seksualnego w rodzinie mogą być też kobiety — również matki.

Sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci mogą sprawiać wrażenie miłych, serdecznych i troskliwych wobec dzieci. Bywa, że zbliżają się do rodziców dziecka, budują zaufanie, są pomocni rodzinie, „wrażliwi” na jej potrzeby. Starają się budować bliskie relacje z dzieckiem, „kradną je emocjonalnie” jego opiekunom.

Trudno uwierzyć, że ktoś, kogo znamy — a nawet lubimy — może być sprawcą wykorzystywania seksualnego dzieci. Ponieważ jednak może się tak zdarzyć, musimy wiedzieć, na co powinniśmy zwracać uwagę oraz jak możemy chronić dzieci.

Dlaczego osoby dorosłe wykorzystują seksualnie dzieci?

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie o motywy sprawców krzywdzenia seksualnego dzieci. W przypadku niektórych z nich zachowania seksualne wobec dzieci są konsekwencją zaburzeń psychicznych. Osoby, które odczuwają pociąg seksualny i potrzebę rozładowania go wyłącznie w kontakcie z dzieckiem przed okresem dojrzewania, nazywamy pedofilami.

Większość sprawców wykorzystania dzieci podejmuje jednak tzw. czyny pedofilne zastępcze. Są to tacy ludzie, których popęd seksualny skierowany jest do osób dorosłych, ale różne przyczyny powodują, że wchodzą oni w relację seksualną z dzieckiem, jakby w zastępstwie dojrzałego partnera. Problemem takich sprawców nie jest nieprawidłowo ukształtowany popęd seksualny, lecz inne zaburzenia i kłopoty psychiczne.

Czasami niskie poczucie własnej wartości lub defekty fizyczne sprawiają, że dorośli nawiązują kontakt seksualny z dzieckiem, gdyż obawiają się braku akceptacji ze strony partnerki/partnera w podobnym do siebie wieku.

Niektórzy ludzie wykorzystują seksualnie dzieci, by zyskać poczucie władzy i kontroli, którego brakuje im w związkach z dorosłymi osobami.

Sprawcami wykorzystywania seksualnego są czasem osoby, które w dzieciństwie same były wykorzystywane bądź krzywdzone. Powody, dla których ludzie mogą się zdecydować na seksualne kontakty z dzieckiem są różne. Czasem sprawcom brakuje empatii, czasem mają bardzo niskie poczucie własnej wartości i zwiększony poziom lęku w kontaktach społecznych z osobami dorosłymi, **żadna przyczyna nie może być jednak usprawiedliwieniem sprawcy.** Pedofile i osoby podejmujące czyny pedofilne są zawsze **całkowicie odpowiedzialne za swoje zachowania**, i nie zmniejsza tej odpowiedzialności reakcja dziecka, które ufnie poszukuje bliskości, naiwnie wierzy w dobre intencje sprawcy, ani nawet to, że wygląda zbyt dorośle i kusi budzącą się w nim seksualnością.

Jak działają sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci?

Sprawcy wykorzystywania seksualnego nierzadko zadają sobie wiele trudu, żeby zbliżyć się do dzieci i zdobyć ich zaufanie. Często stają się fałszywym przyjacielem dziecka, jego powiernikiem, najważniejszą w życiu osobą rozumiejącą jego problemy, dzielącą z nim zainteresowania.

Powoli zajmują miejsce należne rodzicowi bądź rówieśnikom, kradnąc dziecko emocjonalnie i fizycznie.

Są oczywiście również tacy sprawcy, którzy wywierają na dziecko presję, zastraszają, używają przemocy fizycznej, wzbudzają lęk i bezradność.



Uwodzenie dzieci

Uwodzenie dziecka przez sprawcę to cierpliwe budowanie relacji z dzieckiem z zamiarem wykorzystania go w celach seksualnych.

Sprawca często wybiera dzieci mające złe relacje z rówieśnikami, sprawiające wrażenie samotnych lub nieśmiałych. Na uwodzenie narażone są także dzieci samotnych matek. W takich sytuacjach sprawca oferuje wsparcie finansowe bądź stworzenie rodziny

i buduje relację również z dzieckiem, z zamiarem późniejszego wykorzystania go.

Dziecko uwodzone w początkowej fazie kontaktu ze sprawcą czuje się wyróżnione, lepsze od innych, zauroczone poświęconą mu uwagą.

Sprawcy wnikający w dzieci w nieprawidłowe relacje wykorzystują wszelkie okoliczności do nawiązania bliższej, intymnej relacji: codzienne życie rodziny, zajęcia rekreacyjne, muzyczne, sportowe czy religijne,

a także kontakt za pośrednictwem internetu bądź telefonu komórkowego.



Dochowanie tajemnicy

Wykorzystywanie seksualne właściwie zawsze odbywa się w tajemnicy. Sprawcy potrafią stosować różne formy nacisku, zastraszania lub gratyfikowania dziecka po to, aby ich działania nie zostały ujawnione.

Żeby zachować swoje działania w tajemnicy, sprawca może wykorzystać naturalny lęk dziecka, jego zawstydzenie albo poczucie winy z powodu tego, co się wydarzyło. Często wymusza milczenie za pomocą gróźb i kar. Zdarza się, że stosuje wobec dziecka przekupstwo. Nierzadko sprawcy wzbudzają w dziecku przekonanie, że w jakiś sposób jest ono odpowiedzialne za to, co się stało.

W takiej sytuacji osoby bliskie dziecku, w tym także dorośli członkowie rodziny, zwykle nie podejrzewają, że coś jest nie w porządku. Dziecko natomiast czuje się zagubione – nie wie, komu o tym powiedzieć ani jak to zrobić.

Symptomy i konsekwencje wykorzystania seksualnego dziecka

Bardzo trudno jest odpowiedzieć na kluczowe w sprawie wykorzystania seksualnego pytanie: **Po czym można poznać, że dziecko zostało wykorzystane seksualnie?**

Należy podkreślić, że nie ma jednego ustalonego obrazu obserwowanych u dziecka objawów. Występowanie, nasilenie, charakter i liczba symptomów zależą od wielu czynników, takich jak: wiek dziecka, jego temperament, reakcja otoczenia na ujawnienie, dotychczasowe doświadczenie dziecka w radzeniu sobie ze stresem, rodzaj relacji ze sprawcą, ewentualne przeżywanie zagrożenia życia i zdrowia.

Jedynymi pewnymi wskaźnikami wykorzystania seksualnego są: ciąża oraz obecność nasienia w pochwie, odbycie czy ustach dziecka. Wystąpienie u dziecka choroby przenoszonej drogą płciową, choć jest wysoce alarmujące, nie zawsze będzie stanowić jednoznaczny wskaźnik, że dziecko doświadczyło wykorzystania seksualnego.

Pozostałe symptomy, nazywane symptomami niespecyficznymi, mogą, ale nie muszą świadczyć o wykorzystaniu seksualnym. Zaobserwowane niepokojące zachowania dziecka, np. moczenie nocne, masturbacja, obniżony nastrój, wybuchy złości mogą świadczyć o wykorzystaniu, ale mogą też być wynikiem innych trudnych przeżyć, takich jak: rozwód rodziców, śmierć członka rodziny, atmosfera konfliktu, przemocy w rodzinie czy trudne relacje rówieśnicze.

Sygnaly ostrzegawcze w zachowaniu dziecka, które mogą wskazywać na wykorzystanie seksualne:

- unika zostawania sam na sam z konkretną osobą,
- przejawia niespodziewany lęk przed jakąś osobą dorosłą albo nie chce się z nią kontaktować,
- próbuje powiedzieć o wykorzystywaniu za pomocą aluzji i niejasnych pytań; może np. wspomnieć, że ktoś poprosił je o dochowanie tajemnicy, zadawać pełne niepokoju pytania lub opowiadać o doświadczeniach swojego kolegi albo koleżanki, dotyczących wykorzystywania seksualnego,
- opisuje zachowania jakiejś osoby dorosłej, wskazujące na to, że osoba ta próbuje mocno się do niego zbliżyć, spędza z nim czas poza kontrolą rodziców, kontaktuje się z nim za pomocą portali społecznościowych, obsypuje je prezentami,
- wydaje się przygnębione i wycofane; skarży się na dolegliwości fizyczne, które nie mają uzasadnienia medycznego,
- ma długotrwałe problemy ze snem,
- ma dolegliwości mogące wskazywać na wykorzystywanie, np. ból w okolicy pochwy lub odbytu,
- ma kłopoty z koncentracją uwagi, obniżeniu ulegają oceny szkolne albo postępy dziecka w przedszkolu,
- zachowuje się agresywnie, impulsywnie, jest ciągle rozdrażnione,
- podejmuje nietypowe zachowania seksualne — intensywnie się masturbuje albo robi to publicznie, inicjuje zabawy naśladowujące różne formy współżycia seksualnego,
- proponuje innym osobom pieszczoty z przekroczeniem granic intymnych.

Powyższe zachowania dziecka nie muszą świadczyć o tym, że doświadczyło ono wykorzystywania seksualnego, w razie ich zaobserwowania warto jednak omówić z rodzicami odpowiednią dla niego formę pomocy, w tym również przeprowadzenie diagnozy problemów dziecka.

Należy też pamiętać, że czasem objawy wykorzystania mogą być bardzo dyskretne, niezauważalne dla otoczenia, mogą nie pojawiać się wcale lub pojawiają się na dalszym etapie życia dziecka.

Długoterminowe skutki wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie

Wykorzystywanie seksualne jest zjawiskiem, które ma na dzieci bardzo negatywny wpływ, doświadczenie to powoduje bowiem konsekwencje nie tylko w momencie wystąpienia krzywdzenia, lecz także skutki odroczone, ujawniające się i trwające mimo upływu wielu lat od zdarzenia.

Do długoterminowych konsekwencji wykorzystania seksualnego najczęściej zalicza się problemy psychiczne: depresję, zespół stresu pourazowego, uzależnienia, zaburzenia odżywiania, jak również próby samobójcze. Dzieci, które doświadczyły wykorzystywania seksualnego, mają negatywny obraz siebie, niską samoocenę oraz poczucie bezradności i braku sprawczości.

Poczucie stygmatyzacji i izolacji często utrzymuje się u ofiar wykorzystania latami. Jest tym większe, im bliższy emocjonalnie był dziecku sprawca.

Ofiary wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie mogą w dorosłym życiu mieć problemy z czerpaniem satysfakcji z życia seksualnego, nawiązywaniem bliskich i trwałych relacji czy osiągnięciem celów życiowych.

Ujawnienie przez dziecko wykorzystywania seksualnego

Ujawnienie wykorzystania seksualnego jest dla dziecka trudnym i obciążającym przeżyciem. Dzieci, które doświadczyły wykorzystania seksualnego, odczuwają całą gamę uczuć: lęk, wstyd, smutek, gniew, zarówno wobec sprawcy, jak i siebie, a także poczucie winy.

Po ujawnieniu wykorzystania seksualnego dzieci potrzebują różnorakiego wsparcia.

Koniecznie zapewnij dziecku, że mu wierzysz, stoisz po jego stronie i zrobisz wszystko, by je chronić i wspierać. Powiedz także, że porozmawiasz z osobami, które mu pomogą.

Ważne jest, aby uświadomić dziecku, że nie jest winne temu, co się wydarzyło, że za wykorzystanie odpowiedzialność zawsze ponosi sprawca.

Czy rozmawiając o wykorzystaniu z dzieckiem, nie krzywdzę go jeszcze bardziej?

Zrób, co możesz, by pomóc dziecku mówić o tym, co je spotkało. Skup całą uwagę na dziecku. Okaż cierpliwość, nie popędzaj go, nie zarzucaj pytaniami ani wątpliwościami. Panuj nad emocjami. Zadając dziecku pytania, uważaj na to, aby nie były one sugerujące, obwiniające go czy podważające jego wiarygodność.

Możesz zacząć rozmowę od zdania:

„Czy możesz mi opowiedzieć, co się stało?”. Jakakolwiek będzie odpowiedź dziecka, zachowaj spokój. Powtórz jego słowa i zachęć je do ich rozwinięcia, mówiąc:

„Opowiedz mi o tym”.

„Co się potem stało?”

„A potem?”

„Mów dalej”.

Pamiętaj, by nie wypytywać dziecka o wszystkie szczegóły – może potrzebować więcej czasu lub być zawstydzone bądź przestraszone. Twoja potrzeba drobiazgowego wyjaśnienia sytuacji może stać na przeszkodzie do ujawnienia wykorzystania.

Nie dramatyzuj, ale też nie udawaj, że nic się nie stało, i nie mów, że najlepiej będzie, jeśli dziecko o wszystkim jak najszybciej zapomni. Nie lekceważ tego, co dziecko mówi, ale nie twórz też atmosfery wielkiego nieszczęścia i cierpienia.

Pomożesz dziecku uporać się z trudnymi emocjami, gdy zapewnisz je, że:

- to ważne, że opowiedziało ci o wykorzystaniu,
- mu wierzysz,
- to nie jego wina,
- za sytuację wykorzystania odpowiada wyłącznie sprawca,
- podejmiesz działania, aby je chronić i powstrzymać wykorzystywanie,
- są odpowiednie przepisy prawa i instytucje chroniące dzieci wykorzystane. Uprzedź

je, że będzie rozmawiać o tym, co mu się wydarzyło, z sędzią w pokoju przesłuchań, gdzie będzie mu towarzyszył psycholog.

Powiedz dziecku także o **Telefonie Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111**, w którym może uzyskać anonimowo pomoc i wsparcie.

Rozmowy o wykorzystywaniu seksualnym są dla dziecka szczególnie trudne, gdy sprawcą był ktoś z jego bliskiego otoczenia. W takich sytuacjach obca, anonimowa, życzliwa osoba może pomóc dziecku przezwyciężyć te obawy i wspierać je w wyborze najlepszej strategii poradzenia sobie z trudną sytuacją.

Po ujawnieniu przez dziecko wykorzystania seksualnego ty także możesz się czuć zagubiony/a i nie wiedzieć, co robić. Możesz potrzebować wsparcia w poradzeniu sobie z tą sytuacją. Poszukaj profesjonalnej pomocy, kontaktując się z konsultantami **Telefonu dla Rodziców i Nauczycieli w sprawie Bezpieczeństwa Dzieci 800 100 100**.

Źródło: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Jak chronić dzieci przed wykorzystaniem seksualnym? Poradnik dla profesjonalistów